

Sygn. akt V ACa 743/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Artur Lesiak (spr.) SO del. Jarosław Urban
Protokolant:	Stażysta Joanna Trociewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2012 r. w Gdańsku na rozprawie  
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.  
przeciwko A. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 4 kwietnia 2012 r. sygn. akt VI GC 1/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 743/12

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. domagał się zasądzenia w postępowaniu nakazowym od pozwanej A. Ł. kwoty 142.500, 86 złotych tytułem reszty wynagrodzenia za świadczone usługi sprzętem budowlanym.

Sąd Okręgowy w dniu 19 grudnia 2011 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (k. 34 akt).

Pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty wniosła o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości kwestionując roszczenie powoda (k. 40 akt).

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GC 1/12, Sąd Okręgowy w (...) utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 19 grudnia 2011 roku. W punkcie II. wyroku, Sąd Okręgowy obciążył Skarb Państwa kosztami sądowymi, od uiszczenia, których pozwana była zwolniona.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji:

Sąd Okręgowy ustalił w pierwszym rzędzie, że powód prowadzi działalność, w ramach której m.in. wynajmuje maszyny i sprzęt. Pozwana zajmuje się natomiast działalnością gospodarczą polegającą m.in. na świadczeniu usług ziemnych. Ojciec pozwanej S. K. do końca grudnia 2011 roku pracował u córki, zajmując się całością jej spraw.

W dniu 15 marca 2011 roku strony zawarły umowę o wykonanie usług sprzętem budowlanym, na podstawie, której powód zobowiązał się do świadczenia usług spycharką (...) w liczbie 10000 motogodzin za wynagrodzeniem 200 zł za godzinę netto. Po wykonaniu usług powód wystawił na pozwaną szereg faktur. Pozwana zapłaciła jedynie część należności. W związku z tym powód w dniu 14 lipca 2011 roku wezwał pozwaną do zapłaty reszty należności. W dniu 8 listopada 2011 roku do zapłaty pozostała kwota 157.500, 86 zł. Pozwana nie uregulowała należności z uwagi na to, że jej kontrahent – podwykonawca chińskiej firmy (...) – nie zapłacił jej wynagrodzenia.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy w (...) ustalił, że w dniu 8 listopada 2011 roku, na prośbę powoda strony spotkały się w siedzibie powoda celem ustalenia sposobu zapłaty przez pozwaną należności powoda i uniknięcia tym samym skierowania sprawy do Sądu. Na spotkaniu byli obecni członkowie zarządu powoda – D. J. i R. J. oraz pozwana i jej ojciec S. K., a także pełnomocnik procesowy powoda, adwokat B. W. oraz księgowa powoda K. G., która sporządziła notatkę ze spotkania. Chodziło o spisanie zobowiązań pozwanej oraz ustalenie form ich spłaty. Sąd Okręgowy ustalił nadto, że pierwsza część notatki stwierdzała, że pozwana uznaje dług w wysokości 157.500, 86 zł i wskazuje jego źródło. Na prośbę pozwanej K. G. uzupełniła notatkę o oświadczenie pozwanej, zgodnie, z którym pozwana zobowiązała się spłacić w dniach 9-18 listopada 2011 roku kwotę 15 000 zł, a pozostałe zaległości "(...) będą spłacane bezpośrednio po spłacie należności przez firmę (...). Bliższe informacje dotyczące konkretnych terminów będzie mogła przedstawić po planowanych rozmowach w dniach 16-17 listopada 2011 roku w Ż. z przedstawicielami firmy (...)".

W dalszej części uzasadnienia Sąd ustalił, że to pozwana prosiła, aby dodać drugą część notatki. W trakcie rozmów nie było mowy o tym, że gdyby kontrahent pozwanej nie zapłacił należności, to powód nie będzie domagał się zaspokojenia swoich wierzycieli.

Nadto Sąd ustalił, że przedstawiciele powoda wyraźnie mówili pozwanej i jej ojcu, że nie dotyczą ich stosunki łączące pozwaną z jej kontrahentami i, że jeżeli nie będzie zapłaty to skierują sprawę do Sądu. Wskazywali też na swoją trudną sytuację finansową. Pozwana po przeczytaniu notatki podpisała ją. Pozwana, ani jej ojciec nie domagali się natomiast, aby notatkę podpisali też przedstawiciele powoda.

Pozwana zgodnie z deklaracją zapłaciła powodowi 15 000 zł, natomiast nie uregulowała dalszych należności w kwocie 142.500, 86 zł. D. J. po zapłacie przez pozwaną 15 000 zł próbował się z nią skontaktować, w sprawie spłaty dalszych należności, ale nie było to możliwe. Nie doszło do rozmów w Ż. między (...) – kontrahentem pozwanej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy w (...) oparł na podstawie dokumentów załączonych do pozwu, zeznań świadków S. K. i K. G. oraz zeznań stron.

W dalszej części uzasadnienia, Sąd wskazał, że zgodnie z art. 479<sup>(12)</sup> § 1 k.p.c., w pozwie, powód jest zobowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba, że wykaze, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo, że potrzeba ich powołania wynikła później. Sąd wskazał przy tym, że w tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania. Sąd wyjaśnił przy tym, że pierwotnie przytoczone unormowania, statuujące prekluzję materiału procesowego, były łączone z tzw. zasadą ewentualności oznaczającą, że powód jest zobowiązany podać już w pozwie wszystkie twierdzenia i dowody

ewentualne, wynikające z okoliczności obejmujących etap poprzedzający wytoczenie powództwa. Sąd Okręgowy w (...) podkreślił przy tym, że zgodnie z aktualnym orzecznictwem, zasada ewentualności nie wchodzi już w rachubę.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd I instancji stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie potrzeba powołania dowodów osobowych była związana z obroną pozwanej, opartą o treść notatki z dnia 8 listopada 2011 roku. Dalej Sąd ten wskazał, że z uwagi na fakt, że pozwana zarzut przedwczesności powództwa podniosła w zarzutach od nakazu zapłaty – potrzeba powołania przez powoda dowodów osobowych powstała dopiero z chwilą otrzymania przez powoda odpisu zarzutów od nakazu zapłaty. Sąd wskazał przy tym, że pełnomocnik powoda otrzymał odpis zarzutów w dniu 27 stycznia 2012 r. (k.70), a dowody zgłosił w piśmie procesowym z dnia 7 lutego 2012 r., które nadał na pocztę w dniu 10 lutego 2012 r. (k.77-81), a więc w terminie dwutygodniowym. Wobec powyższego Sąd Okręgowy skonstatował, że dowody osobowe, tj. o przesłuchanie świadka i powoda, zgłoszone w tym piśmie nie były sprekludowane.

Sąd wskazał także, że dokumenty prywatne dołączone do pozwu nie były kwestionowane przez pozwaną, a zatem stanowią miarodajne dowody w sprawie.

Dokonując oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym w pierwszej kolejności zeznań świadka S. K. (k.111-112 akt), Sąd Okręgowy w (...) uznał, że są one w zasadzie wiarygodne. Sąd podał przy tym, że świadek potwierdził istnienie długu, okoliczności związane ze sporządzeniem w dniu 8 listopada 2012 r. notatki, przyznając, że nie doszło do rozmów z przedstawicielami (...). Sąd stwierdził przy tym, że nie są wiarygodne zeznania tego świadka w części, w której stwierdził, że w świetle ustaleń notatki pozwana nie jest zobowiązana do zapłaty powodowi wynagrodzenia, dopóki nie otrzyma należności od swojego kontrahenta (k.112 akt).

Dokonując oceny zeznań świadka – K. G. (k.130-131 akt), Sąd stwierdził, że nie budzą zastrzeżeń zeznania tego świadka, zgodnie z którymi w trakcie spotkania nie było mowy o tym, co będzie jeżeli kontrahent pozwanej nie uiszczy jej należności.

Sąd Okręgowy w (...), dokonując oceny zeznań powoda D. J. (k.131-132 akt), jak i R. J. (k. 132, 133 akt), uznał, iż są one wiarygodne. Wskazywały one na fakt, iż powód nie wyrażał zgody na to, aby zapłata reszty długu była uzależniona od uregulowania zobowiązania przez kontrahenta pozwanej.

Zeznania pozwanej (k.133 akt) - Sąd I instancji uznał za wiarygodne, z wyjątkiem tej części, w której twierdziła, że w trakcie spotkania strony uzgodniły, że ureguje ona dług po zapłacie należności przez jej kontrahenta. Sąd wskazał przy tym, że te zeznania nie znajdują potwierdzenia ani w treści notatki, ani w innych dowodach.

Mając wszystko powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w (...) zważył, że powód domaga się zasądzenia od pozwanej wynagrodzenia za świadczone usługi. Pozwana nie neguje zaś istnienia, ani wysokości długu, w kwocie dochodzonej pozwem, lecz zarzuca, że w świetle ustaleń stron dokonanych na spotkaniu w dniu 8 listopada 2011 r. - powództwo jest przedwczesne i jako takie powinno być oddalone (k.40 akt). Nadto Sąd wskazał, że poza sporem jest to, że w dniu spotkania stron, tj. 8 listopada 2011 r. upłynęły terminy płatności określone w fakturach VAT, zgodnie z umową określającą termin płatności na 30 dni (§ 1 ust.4., k. 18). Wobec tego Sąd I instancji uznał, że roszczenia powoda były wymagalne. Pozwana nie wykazała bowiem, że powód wyraził zgodę na odroczenie terminów płatności, a zwłaszcza na to, aby zapłata mogła nastąpić dopiero po uregulowaniu przez kontrahenta pozwanej – jej należności.

Odmienne wniosku, w ocenie Sądu Okręgowego, w żadnym razie nie uzasadnia treść notatki z dnia 8 listopada 2011 roku, której końcowa część zawiera jedynie deklarację pozwanej, dotyczącą spłaty długu - po spłacie należności przez jej kontrahenta (k. 29 akt). Nadto Sąd ten zważył, że nie da się, dokonując wykładni literalnej notatki, uznać, że powód wyraził zgodę na odroczenie terminu płatności, a idąc jeszcze dalej, że uzależnił dokonanie zapłaty od uregulowania należności przez kontrahenta pozwanej.

Przeciw obronie pozwanej przemawia, zdaniem Sądu Okręgowego, także to, że powód nie podpisał notatki, co potwierdza tezę powoda, że była to jednostronna deklaracja pozwanej, w żadnym razie – niewiążąca powoda. Za takim stanowiskiem, w ocenie tego Sądu przemawiają także zeznania świadka K. G. i powoda. Sąd Okręgowy podał przy

tym, że w trakcie spotkania w dniu 8 listopada 2011 roku nie było mowy o sytuacji, w której pozwana nie odzyska należności od kontrahenta. Powodowie wyraźnie wskazywali, że wystąpią do Sądu z pozwem, bo kwestia rozliczeń pomiędzy powódka, a P. O. nie ma znaczenia z punktu widzenia wiarygodności powoda.

Wobec powyższego, Sąd I instancji skonstatował, że nie ma w sprawie podstaw do uznania, że powództwo jest przedwczesne. Nie da się też obronić tezy, iż w rachubę wchodzi pactum de non cedendo oznaczające umowę zobowiązującą do niewystępowania do Sądu. Sąd zważył przy tym, że nawet jednak, gdyby taka umowa została zawarta, powód byłby uprawniony do wytoczenia powództwa.

W związku z tym, zdaniem Sądu I instancji, należało, na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymać w mocy nakaz zapłaty i obciążyć Skarb Państwa kosztami sądowymi, od uiszczenia, których pozwana była zwolniona (art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, tekst jedn., Dz.U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w (...) został zaskarżony apelacją wniesioną przez pozwaną, która zaskarżyła go w całości, formułując zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy w (...) - art. 233 § 1 k.p.c., a mianowicie dokonanie przez ten Sąd sprzecznych istotnych ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym, tj. poprzez przyjęcie, że powód nie wyraził zgody na odroczenie terminu płatności do czasu uregulowania należności przez kontrahenta pozwanej, podczas, gdy, w ocenie pozwanej – ze zgromadzonych dowodów, tj. notatki z dnia 8 listopada 2011 roku oraz z zeznań pozwanej wynika, że w trakcie spotkania powoda z pozwaną w dniu 8 listopada 2011 roku strony uzgodniły odroczone termin płatności.

W uzasadnieniu apelacji, pozwana podniosła, że strony podczas spotkania poczyniły pewne ustalenia dotyczące sposobu spłaty i z tego spotkania została sporządzona notatka. Pozwana wyjaśniła przy tym, że podczas tego spotkania strony ustaliły wspólnie, że dług pozwanej zostanie zapłacony bezpośrednio po spłacie należności przez kontrahenta pozwanej, co w jej ocenie wynika z brzmienia notatki. Nadto pozwana wskazała, że jej zdaniem powód zaakceptował treść tej notatki, a nadto dodała, że gdyby powód się sprzeciwił odroczeniu płatności to by nie wyraził zgody na umieszczenie w tej notatce oświadczenia pozwanej. Pozwana podniosła jeszcze, że w notatce nie ma stanowiska powoda wskazującego inny termin płatności, co oznacza jej zdaniem, że w sposób dorozumiany zaakceptował propozycję pozwanej.

Wobec powyższego, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości. Nadto wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania.

W odpowiedzi na powyższą apelację powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego pisma procesowego powód wskazał w pierwszym rzędzie, że apelacja pozwanej jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty są bezpodstawne i w niczym nie podważają trafności i prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych oraz wyciągniętych z nich wniosków natury prawnej i faktycznej. W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na apelację, powód ustosunkował się do zarzutu zawartego w apelacji pozwanej, wskazując w istocie, że pozwana nie wskazała żadnych przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem podniesiony w niej zarzut nie był trafny.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w apelacji pozwanej należy wskazać, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn

dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył – jego zdaniem - Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08, OSA 2009 Nr 6, s. 55). Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania przez apelującego, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 maja 2008 r., I (...), niepubl.). Wobec powyższego stwierdzić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana w żadnej mierze nie wykazała wadliwości postępowania Sądu Okręgowego w rozumieniu, o którym była mowa powyżej. Sąd Okręgowy w (...) dokonał właściwej oceny dowodów, w tym m.in. właśnie zeznań świadka S. K., jak i zeznań pozwanej A. Ł., poddając je wszechstronnej analizie i mając przy tym na uwadze pozostałe dowody zgromadzone w sprawie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny odzwierciedlał w pełni prawidłową ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji i wynikające z niej wnioski natury prawnej. Wypada tu zaznaczyć, że jedynie zeznania pozwanej A. Ł. wskazywały, że w trakcie spotkania w dniu 8 listopada 2011 roku, miało dojść do uzgodnienia, że pozwana zapłaci dług w kwocie 15 000 zł, (...), a reszta miała być zapłacona po zapłacie przez firmę (...). (...) miał bowiem zapłacić do końca roku. Nadto pozwana w swoich zeznaniach wskazała, że konkretnych dat nie podawała, a mówiła tylko, że ma obietnicę do końca roku" (k. 133 akt). Co istotne, pozwana w swoich zeznaniach podała, że "zapytała panią mecenas, czy powinni podpisać dokument członkowie zarządu, a ta powiedziała, że nie, że to jest jej oświadczenie" (k. 133 akt). Nadto pozwana zeznała, że: "R. J. powiedział, że jeżeli nie będzie zapłaty, to będzie zmuszony do wystąpienia do Sądu" (k.133 akt).

Biorąc powyższe pod uwagę wskazać należało – jak trafnie skonstatował Sąd Okręgowy w (...), że zeznania pozwanej w części, w której podała ona, że w trakcie spotkania doszło między stronami do uzgodnień, że: "reszta spłaty miała być zapłacona po zapłacie przez firmę (...)", nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie. Przeczyły temu m.in. zeznania powoda oraz świadka K. G., które Sąd I instancji zasadnie uznał za wiarygodne. Nadto z treści zeznań pozwanej wynika, że notatka z dnia 8 listopada 2011 roku zawierała jedynie oświadczenie pozwanej, co do zapłaty reszty długu. Powód nie podpisał tego oświadczenia, dlatego też nie było uprawnione stwierdzenie apelującej, że wyraził on zgodę, choćby w sposób dorozumiany, na taką formę płatności przez pozwaną. Gdyby tak faktycznie było strony zawarłyby np. umowę, w której wskazałyby na odroczone termin płatności. W ocenie Sądu Apelacyjnego z treści notatki nie wynikało zatem w żadnym razie, że strony uzgodniły odroczone termin płatności. Ustalenie takie koresponduje bowiem z treścią zeznań powoda D. J. (k. 131-132 akt) oraz świadka K. G.. Powód bowiem zeznał, że: "nie wyrażał zgody na to, aby uzależnić zapłatę długu przez pozwaną od tego, że (...) zapłaci jej wierzytelność". Nadto dodał, co znajduje potwierdzenie w notatce z dnia 8 listopada 2011 roku, że "jej nie podpisywał, gdyż od początku traktował tę notatkę jako jednostronne oświadczenie pozwanej" (k. 132 akt). Znalazło ono swoje potwierdzenie w zeznaniach świadka K. G. (k. 131 - 132 akt), która podała, że w trakcie spotkania "nie było mowy o tym, co będzie, gdy (...) w ogóle nie zapłaci pozwanej długu".

Zdaniem Sądu Apelacyjnego z treści przedmiotowej notatki z dnia 8 listopada 2011 roku, którą poddano analizie w związku z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, nie można było wywodzić, jakoby pozwana była zobowiązana do zapłaty długu na rzecz powoda dopiero po zapłacie należności przez (...), ani też treść tej notatki nie dawała podstaw do przyjęcia, że powód wyraził zgodę na odroczenie terminów płatności. Strony bowiem nie porozumiały się co do odroczonego terminu płatności, na co wskazuje także i to, że powód podkreślał, że wiąże go umowa z pozwaną i wzajemne rozliczenia pozwanej z firmą (...) dla powoda nie mają znaczenia (k. 132 akt).

Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zeznań świadka S. K. oraz samej pozwanej, odnosząc te zeznania do pozostałych dowodów oraz wyciągając z nich prawidłowe wnioski natury prawnej, o czym była już mowa powyżej. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana w apelacji – przedstawiła wyłącznie swoje subiektywne stanowisko w sprawie, wyrażając tym samym przekonanie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych i dokonując

przy tym innej niż Sąd I instancji - oceny dowodu z zeznań świadka S. K. i zeznań pozwanej. Pozwana nie wykazała jednakże przyczyn, które zgodnie z powyższymi rozważaniami prawnymi dyskwalifikowałyby ocenę Sądu Okręgowego w tym zakresie. Argumentacja Sądu Okręgowego w (...), w świetle ustalonych w niniejszej sprawie faktów – była w pełni zasadna, trafna i rzetelna. Dokonaną przez ten Sąd cenę zebranego w sprawie materiału dowodowego uznać należy za prawidłową, wszechstronną i obiektywną, była ona też logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Pozwana – chcąc ją podważyć – próbowała przedstawić jedynie swój sposób interpretacji, oceny swoich zeznań oraz zeznań świadka S. K., co jednak nie mogło w sposób skuteczny podważyć logicznych i zgodnych z doświadczeniem życiowym ustaleń Sądu Okręgowego w (...).

Mając wszystko powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy w (...) przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie był zasadny. Pozwana – jak już wyżej wskazano, podjęła bowiem jedynie swego rodzaju nieuzasadnioną polemikę z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji. Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, w punkcie I. wyroku - na podstawie art. 385 k.p.c. - oddalił apelację.

W punkcie II. wyroku, Sąd Apelacyjny w Gdańsku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą. O kosztach tego postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348), stosując zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi bowiem na fakt, że pozwana w całości przegrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym, Sąd uznał, że powodowi należy się zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą w kwocie 2700 zł. Trzeba bowiem było mieć tu na uwadze, że zwolnienie pozwanej od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t.j., Dz.U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.). W niniejszej sprawie, pełnomocnik powoda wniósł bowiem w odpowiedzi na apelację - o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, wobec czego orzeczono jak wyżej.